

Zyciorys

Ja, Krzysztof Fabisz, urodziłem się 13 czerwca 1922 r. z matki Jędzory Głazerek i ojca Partbowieja w Jałowie powiat Łanok. Jeszcze w latach dziecięcych rodzice przenieśli się do miejscowości Wronowy gmina Strzelno Powiat Łanok, gdzie ojciec kupił od chłopca jedno z większych gospodarstw rolnych wyposażone również w olejarnię.

po ukończeniu szkoły miejscowej, a następnie szóstej klasy podstawowej ^{1^a strona} zostałem przyjęty do gimnazjum w Lomwołanin, które ukończyłem do wybuchu wojny.

Teraz z początkiem wojny Niemcy wycofali nas, wobec czego przenieśliśmy się do miejscowości Przejubie kilka kilometrów za Szulskiem, gdzie była mała wioska małych rolników albo bezrolnych. Tam Niemców w ogóle nie było. Okoliczne łąki były torfowe. Wykopywano torf, w co ja się też angażowałem. W okresie zimowym pomagałem się rolnikom, a w okresie jesiennym pracowałem w cukrowni Lomwołanin.

Wprawdzie wojna jeszcze się nie skończyła, ale gdy tylko zostaliśmy oswobodzeni wróciliśmy do Wronów, a tam otrzymaliśmy wiadomość, że szkoła w Lomwołanin wznowia działalność. Zostałem przyjęty do liceum dla pracujących, po ukończeniu którego zdałem maturę w 1946 r.

W październiku tegoż roku zostałem przyjęty na Wydział Elektryczny Politechniki Wroclawskiej. Po ukończeniu studiów dnia 24.9.1951 r. otrzymałem dyplom magistra nauk technicznych inżyniera elektryka. Jednocześnie otrzymałem 3-letni nakaz pracy do Kopalni Lomno

Kopalinia Lenin jest rzeczywiscie dobytej i istodliwa
na zdobyciu praktyki, poniewaz zakonczono prace
opracowanie rozniemi wlasnie elektrownie i zakonczono
produkcji brylancu. Po odbyciu skoto pracony
nakazu pracy zastatem przenieiony, ze po miesiecznym
ustupie jstem przenieiony w drodze awansu do Wroclawa
do Zjednoczenia Przemyslu Wgla Brunatnego. W czasie
ustupki zarostem zarobek miedzyniski i moje obawy zroz
Uzualo. Glab odbyl sy me Wroclawski dnia Filipa 1953 r.
We Wroclawiu otrzymalismy skromne mieszkanie slobone
w budynku III oddzialu Ministerstwa Garnictwa. W
Zjednoczeniu Przemyslu Wgla Brunatnego podjela prace
rozniemi moja zona. We Wroclawiu urodzila sie nam ter
corka Elzbieta. Po ukonczeniu nakazu pracy zdecydow
alismy sie przenieic bliziej naszych rodzin do Bydgoszczy.
Tu otrzymalem zatrudnienie w Zakladach Energetycznych
Okręgu Północnego w wydziale sreci w grudniu 1954 r.
Glub otrzymalismy mieszkanie slobone na Dworcu Lesnym.
Po przeprowadzeniu kilkun lat zastatem przenieiony w drodze
awansu do Okręgowy Dyspozycji Ciepłoty, gdzie przeprowadzalem
do emerytury, 3.12.1958 r. urodzil sy nasz syn Grzegorz.

Pod koniec pracy w Energetyce 26.8.1984 r. otrzymalem
zlotą odznakę „Zasługom dla Energetyki”. Ponadto
otrzymalem medal od Stowarzyszenia Elektryków Polskich
za usługi w rozwoju Elektroenergetyki Bydgoskiej